poniedziałek, 29.03.2021

„Maria zaś wzięła funt szlachetnego i drogocennego olejku nardowego i namaściła Jezusowi nogi, a włosami swymi je otarła” (J 12, 3)

Wielki Poniedziałek. Dzisiaj zasiadamy do stołu w Betanii, w domu Twoich przyjaciół: Marii, Marty i Łazarza, którego obudziłeś do życia. Jestem świadkiem pięknej sceny, gdyż jedna z kobiet wylewa na Twe stopy funt olejku nardowego, a następnie swoimi włosami je ociera. Ów olejek był bardzo drogocenny. Bibliści spekulują, iż ten olejek mógł być wart ok. 300 denarów. Jest to roczna pensja przeciętnego człowieka w tamtym czasie (*sic*!).

Ergo, dokonawszy szybkiej rachuby, musiałabym dziś dysponować średnio 40 flakonikami perfum za 900 zł (np. *Dolce&Gabbana* i *Versace* po 50 ml każda buteleczka), by oddać wartość tego jednego flakonika olejku nardowego! Zawrotne sumy, lecz miłości nie sposób mierzyć rachubą liczydła. Ona ukochała, więc jest gotowa na wszelkie „straty” i poświęcenie. Jej zachowanie jest dość niestandardowe. Nieświadoma, tym gestem wprowadziła nas w tajemnicę paschalną. Jedyne, czego była pewna, to miłości do Ciebie. Jest odważna, nie działa szablonowo i „płynie”, jakby pod prąd. Służy, bo kocha, w tym podobna do Ciebie. Dziś ona pochyla się nad Twymi nogami, w Wielki Czwartek zaś Ty pochylisz się i będziesz umywał nogi swym uczniom. Szaleństwo miłości – to klucz Marii, który może otworzyć wiele zamkniętych lub jeszcze uchylonych drzwi ludzkich serc, zgłodniałych miłości, akceptacji czy zrozumienia.

Na koniec, jeszcze taka ciekawostka filologiczna o niepewnej (=bogatej) etymologii imienia Maria (gr. [redacted], jako że zajmowała kiedyś naukowo ową kwestią. Te dwie greckie formy imienia pochodzą od hebrajskiego ***Miriam***, którego etymologia jest niepewna. Część badaczy wyprowadza tę formę na bazie egipskiego rdzenia *mrjt* („umiłowany”), inni zaś w oparciu o akadyjski rdzeń *rjm* („dar”). Z kolei w języku aramejskim omawiane imię brzmiało jako *Mariam*, a formę tę najprawdopodobniej można wyprowadzić od słowa *marir* („gorzki”), choć ta etymologia budzi również duże wątpliwości. Św. Hieronim ze Strydonu podaje kilka możliwych interpretacji formy *Maria*. A mianowicie wyjaśnia, że to imię niektórzy komentatorzy interpretują jako *illuminatrix* („oświecicielka”) lub *smyrna maris* („mirra morska”). W jego przekonaniu zaś imię *Maria* lepiej jest interpretować w sposób następujący: *stella maris* („gwiazda morza”), *amarum mare* („gorzkie morze”) lub też *domina* („pani”) w oparciu o język syryjski. I w naszym przekonaniu etymologia zaproponowana przez Strydończyka, a mianowicie od aramejskiego rzeczownika *mara* („pani”) wydaje się najbardziej prawdopodobna.

Widzisz, tyle interpretacji naukowych, takie bogactwo. A my, w tej naszej rozmowie od serca, jeszcze raz podkreślimy: Maria to ta, która nader umiłowała. Tylko tyle, a może aż tyle? Bo ostatecznie „tylko miłość się liczy”, z tego będziesz mnie sądził.

00_41

dr Magdalena Jóźwiak

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]